



MINISTER  
SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 20.5 2014 r.

DPK I 401-5/14/5

Pan  
Piotr Zientarski  
Przewodniczący  
Komisji Ustawodawczej  
Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Wznowny Panie Przewodniczy!*

W związku z pismem z dnia 24 kwietnia 2014 r. (BPS/KU-034/617/1/14), w sprawie zaopiniowania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki 617), uprzejmie przedstawiam co następuje.

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 r. (Sygn. akt K 30/11), Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności:

- art. 81 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego, z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz

- art. 78 § 2 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu z art. 78 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji.

Senacki projekt *ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw* ma na celu realizację w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego i z tej perspektywy należy ocenić inicjatywę jako cenną i w pełni zasługującą na poparcie, choć jak się wydaje w niektórych kwestiach można byłoby zasugerować odmienne rozwiązania.

Nadto jak się wydaje należałoby rozważyć, czy wszystkie rozwiązania projektu zostały należycie skorelowane z funkcjonującą obecnie w obrocie prawnym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw, zwaną dalej *ustawą nowelizującą*, której wejście w życie przewidywane jest w dniu 1 lipca 2015 r., a która przewiduje również istotne zmiany w zakresie pomocy prawnej świadczonej z urzędu na etapie postępowania sądowego w sprawach karnych. Gdyby bowiem nie doszło do skorelowania tych zmian, zniweczony mógłby zostać efekt rozwiązań, zaproponowanych w *ustawie nowelizującej* mającej na celu usprawnienie i przyśpieszenie postępowania karnego, polegających na powierzeniu referendarzom sądowym pewnych czynności w postępowaniu karnym.

W art. 1 w pkt 1 projektodawcy wprowadzają uprawnienie do zaskarżenia decyzji sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu. Co do istoty w pełni należy podzielić pogląd senacki co do kierunku rozwiązania, bowiem stanowi on wprost realizację orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Zastanowić się jednak należy, czy konieczne jest wprowadzenie ogólnego trybu zaskarżania tego orzeczenia, która uruchamia działania drugiej, wyższej instancji, czyli odpowiednio sądów okręgowych i apelacyjnych. Wydaje się bowiem, że w przypadku tego rozwiązania wystarczającym byłoby wprowadzenie możliwości złożenia zażalenia do innego równorzędnego składu sądu. Tego rodzaju pozioma kontrola przewidziana jest przykładowo w art. 426 § 2 k.p.k., który przewiduje, że od postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek zażalenia, a także od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o przeprowadzeniu obserwacji, o zastosowaniu środka zapobiegawczego lub

nałożeniu kary porządkowej przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego. Wydaje się, że cofnięcie wyznaczenia obrońcy stanowi decyzję o porównywalnej randze i wystarczającym byłoby wprowadzenie tzw. poziomej kontroli instancyjnej. Podobnie powinno być również w przypadku rozwiązania zaproponowanego w nowelizowanym art. 81 § 1 k.p.k. I w tym przypadku można byłoby przyjąć za wzór rozwiązanie z art. 337 § 2 k.p.k., które przewiduje możliwość zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Odnośnie tej propozycji należy także zauważyć, że konsekwentnie powinna być przeprowadzona zmiana w *ustawie nowelizującej*, która zakłada, że uprawnienie do wydania zarządzenia o wyznaczeniu obrońcy z urzędu przysługiwać będzie obok prezesa sądu także referendarzowi sądowemu, ale z kolei nie przewiduje uprawnienia dla oskarżonego do złożenia zażalenia na decyzję odmowną. Gdyby więc rozwiązania projektu senackiego weszły w życie w proponowanym kształcie, ich skutkiem byłoby derogowanie z obrotu prawnego popieranego i postulowanego rozwiązania nadającego uprawnienia referendarzom do wyznaczenia obrońcy z urzędu, co wydaje się nie być decyzją prawidłową, zwłaszcza w kontekście postulatów zwiększenia roli referendarzy w postępowaniu karnym.

Za nietrafne uznać należy bowiem argumenty zawarte w projekcie senackim, z których wynika, że powierzenie uprawnienia referendarzom w przedmiocie wyznaczenia obrońcy stanowiłoby naruszenie prawa do sądu. Wszak chociażby w wyroku z dnia 1 grudnia 2008 r., P 54/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że uprawnienia referendarzy w zakresie ustalania kosztów postępowania są zgodne ze standardami konstytucyjnymi. Jak wynikało z uzasadnienia tego orzeczenia: *„zgodnie z dominującym poglądem doktryny prawa wymiar sprawiedliwości stanowi działalność państwa polegającą na sądzeniu, czyli wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny (zob. L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2006, s. 342; Z. Czeszejko-Sochacki, O wymiarze sprawiedliwości w świetle Konstytucji, międzynarodowych standardów i praktyki, „Państwo i Prawo” z. 9/1999, s. 3; S. Włodyka, Ustrój organów ochrony prawnej, Warszawa 1968, s. 16). Tak rozumiany wymiar sprawiedliwości sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjnego oraz sądy wojskowe (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Monopol sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości rodzi konieczność zagwarantowania*

sądowego rozstrzygnięcia każdej sprawy, której przedmiotem jest spór o prawo, zaś stroną sporu jest jednostka lub inny podmiot podobny. Sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza jednak, że wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być rozstrzygane wyłącznie przez sądy (zob. wyrok TK z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97, OTK ZU nr 7/1998 r., poz. 117). Wystarczy, by sądom została zagwarantowana kompetencja do ostatecznej weryfikacji rozstrzygnięcia organu niesądowego. Nie budzi więc wątpliwości, że prawo do sądu jest zachowane na gruncie takich regulacji, które – dopuszczając możliwość uruchomienia postępowania przed sądem powszechnym lub sądem administracyjnym – zapewniają kontrolę sądową rozstrzygnięcia, decyzji czy innego aktu indywidualnego kształtującego sytuację prawną jednostki lub innego podmiotu podobnego (zob. wyroki TK: z 8 grudnia 1998 r., sygn. K. 41/97; z 2 czerwca 1999 r., sygn. K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94; z 14 lipca 2003 r., sygn. SK 42/01, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 63). Na „prawo do sądu” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji składają się bowiem dwa prawa: prawo do sądowego wymiaru sprawiedliwości oraz prawo do sądowej ochrony jednostki przed arbitralnością władzy. Z tak rozumianym prawem do sądu skorelowane są jednocześnie dwie funkcje sądów: funkcja wymiaru sprawiedliwości, w ramach której sądy merytorycznie rozstrzygają sprawę oraz funkcja ochrony prawnej jednostki, w ramach której sądy kontrolują akty organów władzy publicznej godzące w konstytucyjnie gwarantowane prawa i wolności (zob. wyroki TK: z 20 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001; poz. 52; z 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38; z 13 czerwca 2006 r., sygn. SK 54/04, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 64).

Trybunał wskazywał także jak istotną rolę pełnią referendarze, podkreślając, że ewolucja urzędu referendarskiego polegała na stopniowym zwiększaniu uprawnień referendarzy sądowych poprzez powierzanie im do wykonywania kolejnych czynności, które wcześniej zastrzeżone były dla sądów. W ten sposób ustawodawca zmierzał do odciążenia sędziów, a tym samym do usprawnienia działania wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok TK w sprawie P 54/07).

Podkreślić również należy, że ustawa nowelizująca przewiduje co do zasady odrębny tryb zaskarżania postanowień i zarządzeń referendarskich, polegających na wniesieniu sprzeciwu od tych decyzji. Na skutek wniesienia sprzeciwu decyzja

referendarza traci moc i sprawa podlega rozpoznaniu przez prezesa sądu lub przez sąd. Tym samym istnieją skuteczne mechanizmy eliminujące ewentualne wadliwe decyzje referendarskie, także w przedmiocie wyznaczenia obrońcy z urzędu.

Jak się zatem wydaje, niezbędne jest jedynie uzupełnienie projektu senackiego o wprowadzenie dodatkowej zmiany w art. 3 projektu (dot. *ustawy nowelizującej*), polegającej na przykład na dodaniu w pkt 1 lit. a następującego rozwiązania:

- po § 2 dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Na zarządzenie prezesa sądu w przedmiocie odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy.”

Przepis ten określać więc będzie tryb zaskarżenia zarządzeń prezesa sądu, zaś w przypadku referendarzy zastosowane zostaną przepisy ogólne dot. zaskarżenia ich decyzji poprzez sprzeciw, co wynika, z dodanego art. 93a § 3 *ustawy nowelizującej*. Korekta tego rodzaju będzie oczywiście wskazana, o ile projektodawcy podziela pogląd Ministra Sprawiedliwości o potrzebie utrzymania uprawnień referendarzy w pierwotnym zakresie przewidzianym *ustawą nowelizującą*.

W pełni aprobować odnieść należy się do zmiany, zawartej w art. 2 projektu senackiego, która wprowadza uprawnienie do zaskarżenia decyzji od odmowie wyznaczenia obrońcy w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, z tym jednym zastrzeżeniem, które poczyniono do proponowanych rozwiązań art. 78 § 2 k.p.k. dotyczących braku potrzeby uruchamiania kontroli sądu wyższej instancji w tego rodzaju sprawie. Jak się wydaje i w tym przypadku, wystarczająca byłaby kontrola pozioma – sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

Odnosnie do zmian w *ustawie nowelizującej*, wydaje się być całkowicie zbędną propozycja zmiany w art. 1 pkt 23 *ustawy nowelizującej* obejmująca art. 80a § 1. Przepis art. 80a k.p.k., wprowadzający instytucję obrońcy na wniosek oskarżonego w postępowaniu sądowym bez względu na status majątkowy, wchodzi bowiem w życie dopiero z dniem 1 lipca 2015 r. Nie ma potrzeby zatem nowelizowania tego przepisu, także i z tego powodu, że propozycja senacka deroguje z jego pierwotnej ustalonej treści przyznanie uprawnień referendarzom do...

wydania zarządzenia o wyznaczeniu takiego obrońcy. Całkowicie zbędną jest również zmiana polegająca na dodaniu § 4 do tego artykułu, w którym wprowadzono prawo do zaskarżenia decyzji sądu lub prezesa o odmowie wyznaczenia obrońcy, bowiem uprawnienie do posiadania obrońcy z urzędu w postępowaniu sądowym jest prawem bezwzględny, nie polega żadnym wyłączeniem, decydująca jest w tym wypadku tylko wola oskarżonego, wyrażona w złożonym wniosku, która wiąże sąd.

Przewidziane w art. 3 pkt 1 lit. b projektu uchylenie pkt 24 powoduje, iż wyłączone zostały uprawnienia referendarzy do wyznaczenia obrońcy z urzędu, co wydaje się rozwiązaniem nieprawidłowym. Kwestię tę omówiono wyżej w związku z projektowanymi zmianami w art. 1 pkt 2 projektu.

Podobne argumenty należy podnieść w odniesieniu do projektowanych zmian zawartych w art. 3 pkt 2 projektu, skutkujących uchyleniem zmian w zakresie uprawnień referendarzy do wyznaczenia obrońcy z urzędu w postępowaniach w sprawach o wykroczenie. Dlatego też to projektowane rozwiązanie należy ocenić jako nietrafne. Należy dążyć do takiego sformułowania przepisu ustawy nowelizującej, który zachowując uprawnienia referendarzy, wprowadzi jednocześnie prawo do zaskarżenia decyzji prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu, na wzór proponowanej wcześniej kontroli poziomej sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

Końcowo pragnę stwierdzić, że zdaniem resortu sprawiedliwości proponowane rozwiązania, generalnie nie powinny spowodować skutków finansowych dla budżetu państwa w części 15 „Sądy Powszechne”

*2 wyłonił pomysł*

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

*Michał Królikowski*

Michał Królikowski  
PODSZKRETAJĄCY STANU